

Będziemy wspierać rodziców dzieci sześciolletnich, którzy chcą, by chodziły one nadal do tego samego przedszkola - zadeklarowała we wtorek 1 marca minister edukacji Anna Zalewska. Zapowiedziała także kontrole uchwał samorządów m.in. dotyczących przedszkoli. Deklaracje takie szefowa MEN złożyła po blisko trzy godzinny spotkaniu z rodzicami 6- i 7-letnich dzieci, którzy mają wątpliwości związane z rekrutacją swoich dzieci do szkół i przedszkoli.

We wtorek 1 marca w Warszawie odbyło się spotkanie w siedzibie resortu edukacji. Obecni byli na nim rodzice rodzice, którzy chcą, by ich 6-letnie dzieci odbyły roczne obowiązkowe wychowanie przedszkolne w tych samych przedszkolach, do których chodzą obecnie oraz rodzice dzieci 7-letnich, którym jako sześciolatkom odroczono obowiązek szkolny. Organizatorem spotkania była minister edukacji Anna Zalewska.

Według minister rodzice nie mają wątpliwości, czy 6-, czy 7-latka posłać do pierwszej klasy, lecz mają problemy z działaniami samorządu, które są "niezgodne z prawem lub na granicy prawa". Jak podała, problem dotyczy Warszawy. "Grzegorz Schetyna (przewodniczący PO - PAP) powiedział, że rozpoczął wojnę totalną. Tak, w Warszawie jest wojna totalna, w której zakładnikami są rodzice i dzieci" - podkreśliła.

Zdaniem szefowej MEN, władze Warszawy lekceważą przepisy ustawy, chcą ograniczyć wolność rodzica. "Mamy manipulacje przy rekrutacji, mamy dezinformację rodziców dokonywaną przez dyrektorów przedszkoli i dyrektorów szkół" - powiedziała Zalewska. Jak mówiła, polega to na tym, że informują rodziców, że nie ma miejsca dla ich dziecka w przedszkolu oraz że będą tworzone "jakieś filie i oddziały zamiejscowe". Zaznaczyła, że są to działania niezgodne z prawem.

Minister przypomniła, że to rodzice decydują, czy ich sześciolletnie dziecko będzie w ramach rocznego obowiązkowego wychowania przedszkolnego chodzić do przedszkola, w którym było wcześniej, pójdzie do oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej, czy też rozpocznie naukę w I klasie.

"Będziemy próbowali wspierać rodziców. Po pierwsze: sprawdzimy systemy rekrutacyjne, dlatego że one są nieprawidłowo skonstruowane. Nie może być systemu rekrutacyjnego, który jest wbrew ustawie. Po drugie: będziemy na spotkaniach z burmistrzami. Zachęcamy rodziców, by spotykali się z burmistrzami dzielnic po to, by (...) powiedzieli, że łamią przepis i ewidentnie nie chcą się do przepisu stosować" - powiedziała Zalewska.

Uczestnicy dowiedzieli się, że wojewodowie będą szczegółowo badać uchwały samorządów dotyczące sieci szkół i przedszkoli. Zapowiedziała, że zwróci się do kuratorów oświaty, przede wszystkim mazowieckiego kuratora oświaty, żeby spotkał się z dyrektorami przedszkoli.

- Nie może być tak, że wisi na przedszkolu baner: "Przyjmujemy dzieci od 3 do 5 lat. Sześciolatki zapraszamy do szkoły", bo to nie gmina decyduje, gdzie dziecko będzie chodziło, tylko rodzic - zaznaczyła.

Luty, marzec i kwiecień to czas, gdy samorządy przeprowadzają rekrutację do przedszkoli oraz zapisy do pierwszych klas szkół podstawowych. W pierwszej kolejności przyjmowane są dokumenty od rodziców, którzy chcą, by ich dziecko kontynuowało wychowanie przedszkolne w placówce, do której uczęszcza. W Warszawie termin składania takich dokumentów upłynął w poniedziałek. We wtorek rozpoczęło się przyjmowanie dokumentów od rodziców ubiegających się o przyjęcie dziecka do przedszkola.

MEN kontra Warszawa. A co z dziećmi i rodzicami?

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 03, marzec 2016 23:00

Tadeusz Narkun

Odłony: 1004

Źródło: samorzad.pap.pl

B?dziemy wspiera? rodziców dzieci sze?cioletnich, którzy chc?, by chodzi?y one nadal do tego samego przedszkola - zadeklarowa?a we wtorek 1 marca minister edukacji Anna Zalewska.

Zapowiedzia?a tak?e kontrole uchwa? samorz?dów m.in. dotycz?cych przedszkoli. Deklaracje takie szefowa MEN z?o?y?a po blisko trzy godzinny spotkaniu z rodzicami 6- i 7-letnich dzieci, którzy maj? w?tpliwo?ci zwi?zane z rekrutacj? swoich dzieci do szkół i przedszkoli.

We wtorek 1 marca w Warszawie odby?o si? spotkanie w siedzibie resortu edukacji. Obecni byli na nim rodzice rodzice, którzy chc?, by ich 6-letnie dzieci odby?y roczne obowi?zkowe wychowanie przedszkolne w tych samych przedszkolach, do których chodz? obecnie oraz rodzice dzieci 7-letnich, którym jako sze?cioletkom odroczone obowi?zek szkolny. Organizatorem spotkania by?a minister edukacji Anna Zalewska.

Wed?ug minister rodzice nie maj? w?tpliwo?ci, czy 6-, czy 7-latka pos?a? do pierwszej klasy, lecz maj? problemy z dzia?aniami samorz?du, które s? "niezgodne z prawem lub na granicy prawa". Jak poda?a, problem dotyczy Warszawy. "Grzegorz Schetyna (przewodnicz?cy PO - PAP) powiedzia?, ?e rozpocz?? wojn? totaln?. Tak, w Warszawie jest wojna totalna, w której zak?adnikami s? rodzice i dzieci" - podkre?li?a.

Zdaniem szefowej MEN, w?adze Warszawy lekcewa?? przepisy ustawy, chc? ograniczy? wolno?? rodzica. "Mamy manipulacje przy rekrutacji, mamy dezinformacj? rodziców dokonywan? przez dyrektorów przedszkoli i dyrektorów szkół" - powiedzia?a Zalewska. Jak mówi?a, polega to na tym, ?e informuj? rodziców, ?e nie ma miejsca dla ich dziecka w przedszkolu oraz ?e b?d? tworzone "jakie? filie i oddzia?y zamiejscowe". Zaznaczy?a, ?e s? to dzia?ania niezgodne z prawem.

Minister przypomnia?a, ?e to rodzice decyduj?, czy ich sze?cioletnie dziecko b?dzie w ramach rocznego obowi?zkowego wychowania przedszkolnego chodzi? do przedszkola, w którym by?o wcze?niej, pójdzie do oddzia?u przedszkolnego w szkole podstawowej, czy te? rozpocznie nauk? w I klasie.

"B?dziemy próbowali wspiera? rodziców. Po pierwsze: sprawdzimy systemy rekrutacyjne, dlatego ?e one s? nieprawid?owo skonstruowane. Nie mo?e by? systemu rekrutacyjnego, który jest wbrew ustawie. Po drugie: b?dziemy na spotkaniach z burmistrzami. Zach?camy rodziców, by spotykali si? z burmistrzami dzielnic po to, by (...) powiedzieli, ?e ?ami? przepis i ewidentnie nie chc? si? do przepisu stosowa?" - powiedzia?a Zalewska.

Uczestnicy dowiedzieli si?, ?e wojewodowie b?d? szczegó?owo bada? uchwa?y samorz?dów dotycz?ce sieci szkół i przedszkoli. Zapowiedzia?a, ?e zwróci si? do kuratorów o?wiaty, przede wszystkim mazowieckiego kuratora o?wiaty, ?eby spotka? si? z dyrektorami przedszkoli.

- Nie mo?e by? tak, ?e wisi na przedszkolu baner: "Przyjmujemy dzieci od 3 do 5 lat. Sze?cioletki zapraszamy do szko?y", bo to nie gmina decyduje, gdzie dziecko b?dzie chodzi?, tylko rodzic - zaznaczy?a.

Luty, marzec i kwiecie? to czas, gdy samorz?dy przeprowadzaj? rekrutacj? do przedszkoli oraz zapisy do pierwszych klas szkół podstawowych. W pierwszej kolejno?ci przyjmowane s? dokumenty od rodziców, którzy chc?, by ich dziecko kontynuowa?o wychowanie przedszkolne w placówce, do której ucz?szcza.

W Warszawie termin sk?adania takich dokumentów up?yn?? w poniedzia?ek. We wtorek rozpocz??o si? przyjmowanie dokumentów od rodziców ubiegaj?cych si? o przyj?cie dziecka do przedszkola.

Źródło: samorzad.pap.pl